



Redakcja: Sławomir Poleszak (zastępca dyrektora IEŚ), Agnieszka Zajdel (sekretarz redakcji), Aleksandra Kuczyńska-Zonik, Jakub Olchowski, Konrad Pawłowski, Agata Tatarenko

Nr 1266 (6/2025) | 21.01.2025

ISSN 2657-6996

© IEŚ

Spasimir Domaradzki

Bulgaria: rząd Rosena Żeljazkowa

16 stycznia 2025 r. został zaprzysiężony rząd Rosena Żeljazkowa. W skład koalicji rządowej weszły GERB, BSP oraz JTN. W związku z tym, że ich głosy były niewystarczające do zdobycia niezbędnego poparcia w parlamencie, koalicja uzyskała wotum zaufania dzięki partii DPS-Dogan. Partia Dogana nie będzie jednak miała swoich ministrów w nowym rządzie.

Nowy rząd. Po osiemdziesięciu dniach od ostatnich wyborów parlamentarnych został zaprzysiężony rząd, na czele którego stanął Rosen Żeljazkow (GERB-SDS). Do rządu weszli politycy z GERB, Bułgarskiej Partii Socjalistycznej – Zjednoczona Lewica (*Българска социалистическа партия – Обединена левица*, BSP-ZL) oraz Jest Taki Naród (*Има такъв народ*, JTN), a większość niezbędną do uzyskania wotum zaufania zapewniła partia Demokracja, Prawa i Wolności (*Демокрация, права и свободи*, DPS-AD) Ahmeda Dogana. W opozycji pozostały ugrupowania reformatorskie Kontynuujemy Zmianę – Demokratyczna Bułgaria (*Продължаваме Промяната – Демократична България*, KZ-DB), prorosyjska partia Odrodzenie (*Възраждане*), a także MECZ oraz Ruch na rzecz Praw i Wolności – Nowy Początek (*Движение за права и свободи – Ново начало*, DPS-NP) Deljana Peewskiego, na którego Stany Zjednoczone nałożyły sankcje na mocy ustawy Magnitskiego. Trzech ministrów z dotychczasowego rządu tymczasowego Dimitara Gławczewa pozostało na swoich stanowiskach.

W składającym się z dziewiętnastu ministrów rządzie znajdzie się trzech wicepremierów: Tomisław Donczew (GERB-SDS), Grozdan Karadžow (JTN) oraz Atanas Zafirow (BSP-ZL). Partia GERB będzie miała dwunastu ministrów, w tym spraw wewnętrznych, spraw zagranicznych, obrony, innowacji i rozwoju, sprawiedliwości, energetyki. Z kolei BSP – pięciu ministrów, przy czym wicepremier Atanas Zafirow, będący ministrem bez teki, będzie nadzorował pracę resortów siłowych. Ugrupowaniu JTN przypadły ministerstwa kultury, ochrony zdrowia, gospodarki i przemysłu oraz transportu i komunikacji. Jediną kobietą w nowym rządzie będzie minister finansów Temenuška Petkowa (GERB).

Według Rosena Żeljazkowa do priorytetów nowego rządu należą: praworządność i równość wobec prawa, wzmocnienie państwa socjalnego, ochrona wolności i pluralizmu w mediach oraz w społeczeństwie obywatelskim, członkostwo w strefie euro, realizacja Planu Odbudowy, a także podniesienie poziomu życia, ochrony zdrowia, nauki oraz polepszenie warunków na rynku pracy.

Koalicja bez reformatorów. Ostateczny skład rządu jest zaskoczeniem w tym sensie, że od czasu wyboru przewodniczącego parlamentu (zob. [„Komentarze IEŚ”, nr 1245](#)) w grudniu 2024 r. partia GERB zainicjowała rozmowy koalicyjne z BSP, JTN oraz jednym z ugrupowań reformatorskich – Demokratyczna Bułgaria (*Демократична България*, DB). Jednakże DB warunkowała swoje poparcie dla ewentualnego rządu podpisaniem przez ugrupowania wchodzące w skład koalicji rządowej deklaracji o politycznej izolacji partii Deljana Peewskiego DPS-NP. Tymczasem na początku 2025 r. lider GERB Bojko Borisow zerwał rozmowy z DB, argumentując to brakiem zgody tej partii na objęcie funkcji premiera przez Borisowa lub Żeljazkowa.

Prezydent Rumen Radew, który powinien powierzyć mandat do utworzenia rządu największemu ugrupowaniu w parlamencie (GERB), zwlekał ponad miesiąc z uruchomieniem procedury – do momentu osiągnięcia porozumienia między partiami. Rządząca większość wydaje się być koalicją sprzeczności, w której skład wchodzi rzekomo reprezentująca kurs prozachodni partia GERB, otwarcie prorosyjska BSP, populistyczna JTN, przy cichym



poparciu Ahmeda Dogana, który nie był w stanie powstrzymać Deljana Peewskiego przed przejęciem kontroli nad większością członków byłego Ruchu na rzecz Praw i Wolności¹.

„Czwarty rząd Borisowa”. Rząd Żeljazkowa jest zwieńczeniem procesu odzyskiwania kontroli w bułgarskiej polityce przez partię GERB, po tym jak na skutek społecznych protestów od 2021 r. trwał kryzys polityczny, wynikający z próby demontażu modelu zależności polityczno-ekonomicznych, które określano mianem *status quo*. To właśnie odsunięcie od władzy Borisowa i GERB doprowadziło do przewlekłego kryzysu politycznego, w trakcie którego okazało się, że partie reformatorskie nie są w stanie przejąć politycznej inicjatywy na tyle, by zdemontować instytucjonalne zależności w bułgarskiej polityce. Pomimo wyborów parlamentarnych przeprowadzonych kolejno osiem razy w ciągu trzech lat, partie reformatorskie nie były w stanie utworzyć większości parlamentarnej zdolnej do przeprowadzenia głębokich reform w bułgarskiej polityce. Co więcej, po chwilowym osłabieniu pozycji GERB w bułgarskiej polityce Borisow, poprzez kontrolę nad niższymi szczeblami administracji państwowej, był w stanie nie tylko sabotować próby wprowadzania reform, ale także odzyskać polityczną inicjatywę.

Pomimo protestów społecznych skierowanych przeciwko Borisowowi, jego partia GERB uzyskała najlepszy wynik w siedmiu z ostatnich ośmiu wyborów parlamentarnych. Jednocześnie wraz z każdymi kolejnymi wyborami słabła pozycja ugrupowań reformatorskich, które nie były w stanie zrealizować swoich postulatów bez współpracy z partiami utożsamianymi ze *status quo*: GERB, BSP lub DPS. Dla Borisowa głównym celem stało się pokonanie ugrupowań reformatorskich, które do dziś postrzega jako największe zagrożenie dla swojej dominacji na bułgarskiej scenie politycznej.

Oslabianie reformatorów. Po wyborach z 27 października 2024 r. ugrupowania reformatorskie KZ i DB zażądały od Borisowa podpisania deklaracji o politycznej izolacji Deljana Peewskiego oraz jego partii DPS-NP jako warunku politycznej współpracy. Tymczasem Borisow wykorzystał kryzys wokół wyboru przewodniczącego bułgarskiego parlamentu do poróżnienia obu ugrupowań reformatorskich Kontynuujemy Zmianę oraz Demokratyczna Bułgaria, co doprowadziło do rezygnacji KZ z udziału w negocjacjach na temat ewentualnej formuły rządu koalicyjnego.

Od listopada 2024 r. ugrupowania reformatorskie dążyły również do zablokowania wyboru na kolejną siedmioletnią kadencję obecnego p.o. prokuratora generalnego Borislawa Sarafowa, którego niezależność jest kwestionowana przez KZ i DB. Tym bardziej, że o jego wyborze miała decydować Krajowa Rada Sądownictwa, w której kadencja dwudziestu dwóch z dwudziestu pięciu członków już się skończyła, jednak ze względu na kryzys polityczny nie udało się wybrać nowych.

W przeddzień uzyskania wotum zaufania dla rządu Żeljazkowa, w bułgarskim parlamencie zablokowano wybór nowego prokuratora generalnego, pozostawiając jednocześnie na tym stanowisku Borislawa Sarafowa na kolejne pół roku, wraz z prawem do ubiegania się o nie na kolejną kadencję. Mimo że ugrupowaniom reformatorskim chwilowo udało się zablokować wybór Sarafowa – co odbyło się kosztem zaburzenia współpracy między KZ a DB – to Borisow zyskał czas na zbudowanie koalicji, niezbędnej do powrotu do władzy.

Wnioski. W skład nowej koalicji wchodzi ugrupowania o bardzo odmiennych priorytetach. Są to partie, które albo reprezentują *status quo* (GERB, BSP, DPS), albo też – pomimo swojego rzekomego reformatorskiego rodowodu (JTN) – dały się poznać jako *de facto* oscylujące wokół GERB. Chociaż w wymiarze międzynarodowym GERB sytuuje się jako ugrupowanie proeuropejskie, to należy zwrócić uwagę na fakt, że wicepremier z ramienia BSP w rządzie Żeljazkowa będzie miał możliwość koordynowania działań resortów siłowych. Dotychczas BSP konsekwentnie opowiadała się przeciwko udzielaniu Ukrainie pomocy wojskowej, ponadto partia rywalizuje z Odrodzeniem o głosy wyborców sympatyzujących z Moskwą. Z kolei JTN odnosi się krytycznie do wysiłków na rzecz poprawy stosunków z Macedonią Północną. W czerwcu 2022 r. właśnie z powodu tzw. francuskiej propozycji

¹ Na skutek rozłamu w Ruchu na rzecz Praw i Wolności (*Движение за права и свободи*, DPS) w ostatnich wyborach parlamentarnych wystartowały dwa ugrupowania sytuujące się jako jego spadkobiercy: DPS-NP Delajana Peewskiego oraz Alians Praw i Wolności (*Алианс за права и свободи*, APS) Ahmeda Dogana. Wraz z ukonstytuowaniem się ugrupowań politycznych w parlamencie, partia APS zarejestrowała swoją grupę jako Demokracja, Prawa i Wolności (*Демокрация, права и свободи*, DPS-Dogan).

(zob. [„Komentarze IEŚ”, nr 657](#)) JTN wycofało swoje poparcie i doprowadziło do upadku rządu Kirila Petkowa. Tym samym w wymiarze międzynarodowym nie należy spodziewać się zasadniczych zmian w bułgarskiej polityce. Jednocześnie nowy rząd deklaruje, że członkostwo w strefie euro jest kluczowym priorytetem.

Powstanie rządu Żeljazkowa jest najbardziej pożądanym scenariuszem dla Bojko Borisowa, któremu nowy premier osobiście dziękował z trybuny bułgarskiego parlamentu. Z jednej strony Borisow będzie sprawował władzę, nie odpowiadając przy tym politycznie za działania rządu, a z drugiej będzie miał możliwość wywierania nacisku na politycznych rywali. Co więcej, kontrolowana przez GERB większość parlamentarna ostatecznie zdecyduje o wyborze prokuratora generalnego. Poparcie rządu Żeljazkowa przez DPS-Dogan, mimo braku tek ministerialnych, wskazuje, że przez współpracę z Borisowem Ahmed Dogan będzie dążył do osłabienia Deljana Peewskiego i odzyskania kontroli nad Ruchem na rzecz Praw i Wolności. Za sprawą walki o kontrolę nad DPS może zatem dojść do wzrostu napięć w relacjach między Borisowem a Peewskim, którzy dotychczas blisko ze sobą współpracowali.

Borisow zamierza również kontynuować swoje działania w kierunku demontażu ugrupowań reformatorskich, podejmując retorykę rzekomego opozycyjnego sojuszu między Peewskim i jego DPS-NP a partiami reformatorskimi, które – o czym była już mowa wyżej – domagały się jego izolacji w bułgarskiej polityce.